

Natalia Kolb, „З Богом за Церкву і вітчизну”: греко-католицьке парафіяльне духовенство в Галичині в 90-х роках XIX століття

Національна академія наук України. України, Інститут українознавства ім. І. Крип'якевича, Жовква: Місіонер, 2015, ss. 372, ISBN 978-96-6027-230-9

Od kilkunastu lat można zauważyć na Ukrainie znaczny wzrost zainteresowania dziejami Kościoła grekokatolickiego. Prac poświęconych zwłaszcza metropolicie Andrzejowi Szeptyckiemu nie brakuje, a wiele interesujących trendów historiograficznych można prześledzić na podstawie lektury obszernych tomów rocznika „Історія релігій в Україні”. Wśród licznych autorów publikujących na łamach tego czasopisma wyróżniają się zwłaszcza teksty Natalii Kolb. Jest to autorka znana także czytelnikowi polskojęzycznemu, która – jako jedna z niewielu – swoje szczegółowe studia poświęca zagadnieniom codziennego bytowania duchowieństwa grekokatolickiego<sup>1</sup>.

Recenzowana monografia, w tłumaczeniu na język polski nosząca tytuł „«Z Bogiem za Cerkiew i ojczyznę»: grekokatolickie duchowieństwo parafialne w Galicji w latach 90. XIX wieku”<sup>2</sup>, wpisuje się w nurt studiów podejmowanych przez badaczkę. To ważny głos w dyskusji nad okresem od zwołania w 1891 r. grekokatolickiego synodu prowincjonalnego we Lwowie, a przed pokoleniową zmianą na wyższych stanowiskach w hierarchii kościelnej w Galicji, jaka nastąpiła w latach 1900-1901<sup>3</sup>. Zakres chronologiczny jest zatem spójny i dobrze uzasadniony. Z pozoru autorka zajęła się raptem jedną dekadą – była ona jednak kluczowa w historii Cerkwi. To właśnie lata 90. XIX w. przyniosły upadek wpływów

<sup>1</sup> Zob. m.in.: M. Vaidak, *Роль жінки (матері / дружини) в житті греко-католицького парафіяльного духовенства в Галичині наприкінці XIX – на початку XX століття (на прикладі о. Ісидора Глинського)*, [w:] *Кobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, red. J. Kamińska-Kwak, S. Kozak, D. Opaliński, Rzeszów 2016, s. 195-209, *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 24; T. Pudłocki, K. Ruszała, *The Great War in the Light of Documents and Correspondence of the Galician Greek Catholic Priest Isydor Hlynskyi*, [w:] *Intellectuals and World War I. A Central European Perspective*, red. e i d e m, Kraków 2018, s. 185-201.

<sup>2</sup> Ilekroć odnoszę się do poszczególnych fragmentów książki czy tytułów rozdziałów lub podrozdziałów, przytaczając je w języku polskim, sam dokonałem ich tłumaczenia.

<sup>3</sup> We Lwowie arcybiskupem rzymskokatolickim po śmierci Seweryna Morawskiego został Józef Bilczewski, arcybiskupem grekokatolickim po śmierci Juliana Kułowskiego – Andrzej Szeptycki, którego na stanowisku biskupa stanisławowskiego zastąpił mitrat Wasyl Facijewicz (jako administrator), a w 1904 r. – Grzegorz Chomyszyn. W Przemyślu po śmierci biskupa rzymskokatolickiego Łukasza Ostoi Soleckiego jego następcą został Józef Sebastian Pelczar, a w Tarnowie – po zgodzie Ignacego Łobosa – Leon Wałęga. Jedynie na stanowisku biskupa krakowskiego i w przypadku ordynariusza grekokatolickiej diecezji przemyskiej lata 1900-1901 nie przyniosły zmian.

rusofilskich, dominujących do tej pory wśród duchowieństwa greckokatolickiego, a zrodziły wysunięcie się na pierwszy plan idei narodowych. Autorka próbowała uchwycić fenomen grupy badawczej *czasów fin de siècle*, którą było parafialne duchowieństwo galicyjskie – dość niejednorodne, a przecież liczbowo dominujące w Galicji Wschodniej nad klerem łacińskim. Mamy zatem do czynienia z próbą spojrzenia na problemy Kościoła nie z punktu widzenia przywódców (wyższych hierarchów), ale typowych jego przedstawicieli. To wciąż rzadkie podejście, a śmiem twierdzić, że jeszcze mniej spotykane w historiografii ukraińskiej. Jak napisała w słowie od naukowego redaktora Ołena Arkusza, Natalię Kolb interesowały w książce nie tylko próby reagowania na problemy mentalne wynikające z ducha epoki, proces formowania się tożsamości narodowej, ale nade wszystko „praktyczny świat greckokatolickiego księdza” (s. 8), tj. jego codzienność i różne jej aspekty.

Przyjęta struktura pracy jest poprawna i klarowna. Zasadniczy trzon stanowi pięć rozdziałów, poprzedzonych słowem od redaktora naukowego, zasadniczym wstępem do pracy, a zamkniętych zakończeniem, bibliografią, streszczeniami, obszernymi aneksami, indeksami geograficznym i nazwisk oraz szerokim wyborem ilustracji. Tytuły poszczególnych rozdziałów precyzyjnie informują czytelnika, jakie zagadnienia interesowały autorkę (1. „Historiografia, źródła i rozważania metodologiczne”, 2. „Organizacja i status duchowieństwa parafialnego”, 3. „Gospodarstwo, finanse i życie codzienne kleru”, 4. „Ksiądz między polityką a religijnym powołaniem”, 5. „Duchowieństwo parafialne w kulturze, oświacie, nauce i sztuce”). Każdy z rozdziałów jest ponadto podzielony na kilka podrozdziałów, uszczegółwiających tematykę. Uważna lektura pozwala na sugestię, że krótki wstęp (nie mający nawet czterech stron) można byłoby połączyć z rozdziałem 1. Autorka we wstępie ogranicza się bowiem zasadniczo do postawienia pytań badawczych i wyjaśnienia przyjętej chronologii, po czym przybliży okoliczności powstania książki i dziękuje osobom, które były jej w tym procesie pomocne. Z kolei w rozdziale 1 – też niezbyt obszernym (s. 14-35), Kolb, zgodnie z tytułem, szeroko omawia dokonania historiografii w przyjętym temacie, źródła do problematyki i metodologię (oparła się głównie na analizie historycznej i badaniach porównawczych w obrębie analizowanej grupy). Oczywiście uwaga jest dyskusyjna i w niczym nie umniejsza przyjętej koncepcji podziału książki na poszczególne części. O wiele ciekawsze od rozważań strukturalnych są pytania, które postawiła przed sobą autorka. Interesowało ją bowiem zanalizowanie formacji intelektualno-moralnej księży, ich pochodzenia społecznego, bytu materialnego, problemów dnia powszedniego oraz ekonomicznej, kulturalno-oświatowej i politycznej działalności kleru (s. 10). Warto dodać, że w większości przypadków autorka wywiązała się znakomicie z postawionych przed sobą zadań.

Zasadniczą część książki stanowią rozdziały 2-4. Pierwszy z nich skupia się na kwestiach organizacji życia duchownych i ich społecznym statusie. Kolb omawia w nim kategorie księży i ich obowiązki, określając wielkość grupy (na rok 1900 – 1870 parafii; najmniej w diecezji stanisławowskiej) oraz ich wykształcenie. Skoro jednak – jak słusznie

stwierdza – w omawianym czasie kandydaci do kapłaństwa wszystkich trzech diecezji uczyli się głównie w Generalnym Greckokatolickim Seminarium Duchownym we Lwowie, uczęszczając ponadto na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego, wypadało procesowi nauczania poświęcić więcej miejsca niż tylko dwie strony (s. 36-37). W tych rozważaniach można było odwołać się do prac ks. Józefa Wołczańskiego<sup>4</sup>. Autorka szczególnie omówiła okoliczności obejmowania posad proboszczów na parafiach, wynikające z ówczesnego prawa fundatorów (prezenta) czy kwestii politycznych i prywatnych. Dużo miejsca poświęciła tradycyjnym i nowym formom działalności proboszczów, w tym zjazdom dekanalnym, misjom parafialnym czy towarzystwom zrzeszającym duchownych oraz podejmowanym przez nie formom aktywizowania życia duchowego i religijnego. Podkreśliła, że duża część tych form wynikała z postanowień synodu lwowskiego z 1891 r. oraz z aktywności członków powstałego w tym samym roku Towarzystwa św. Pawła, mającego charakter religijno-samopomocowy dla duchownych greckokatolickich. Wysoko ocenić należy też rozważania na temat życia parafii w miastach – autorce udało się bowiem pokazać szerokie spektrum podejmowanych działań przez poszczególnych księży oraz rolę parafii w życiu wspólnoty wiernych. Jako przykładowe miasto do swoich rozważań o roli parochii wybrała Lwów. Czy aby na pewno słusznie? Stołeczność Lwowa i bliskość kurii metropolitarnej powodowały, że tamtejsze parafie greckokatolickie na pewno funkcjonowały inaczej niż na prowincji. Niemniej jednak autorce na pewno udało się uchwycić fenomen funkcjonowania tej podstawowej jednostki życia wspólnotowego w Kościele w latach 90. XIX w. w Galicji Wschodniej. Rozdział 2 kończy się szeroką analizą znanego już w historiografii problemu zmiany obrządku, na przykładzie głośnej konwersji na rzymski katolicyzm mieszkańców Tuczemp koło Jarosławia z 1892 r. O ile rozważania autorki są jak najbardziej słuszne, o tyle szkoda, że nie sięgnęła w nich do źródeł kościelnych (archiwów biskupstw rzymsko- i greckokatolickiego w Przemyślu), a oparła się głównie na szerokim przedstawieniu problemu przez prasę różnych opcji politycznych.

Bardzo interesujące rozważania na temat codzienności, finansów i problemów z gospodarstwami kleru greckokatolickiego przynosi rozdział 3. Autorka szczególnie omawia w nim dochody duchowieństwa z ziemi, przybliży wysokość opłat za świadczenia religijne (chrzty, śluby, pogrzeby), ale także wydatki wynikające z podatków, utrzymania kościelnej własności, budownictwa nowych cerkwi (których liczba znacznie wzrosła w omawianym dziesięcioleciu) i utrzymania rodziny przez proboszcza. Ciekawe ustalenia przynosi podrozdział dotyczący materialnego zabezpieczenia wdów i sierot po duchownych oraz działalności towarzystw wzajemnej pomocy. Swoje rozważania Kolb kończy, wielostronnie rozpatrując rolę kleru w procesach rozwoju wsi pod kątem społecznym i ekonomicznym.

<sup>4</sup> Ze względu na rok wydania książki trudno wymagać od autorki, by sięgnęła po nowsze prace ks. Wołczańskiego, ale mogła odwołać się choćby do artykułu: *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1661-1939*, [w:] *Universitati Leopoliensi trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae fundationis celebrandi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2010, s. 77-144.

Trudno się z nią nie zgodzić, że różnorodność i rozmach podejmowanych inicjatyw na rzecz modernizacji obszarów wiejskich wystawiają badanej grupie w tym czasie jak najlepsze świadectwo.

Rozdział 4 przynosi interesujące ustalenia dotyczące znaczenia polityki w życiu Kościoła greckokatolickiego. Autorka stawia tezę, że szeroka działalność duchowieństwa greckokatolickiego wynikała z przekonania o znaczeniu podejmowanej przez księży walki o ochronę i zachowanie przywilejów Cerkwi. Co więcej, skoro w tym czasie inteligencja ruska (ukraińska) wciąż była nieliczna, duchowni politycy jakby automatycznie byli też obrońcami interesów Rusinów galicyjskich (s. 137). Autorka wszechstronnie omawia przykłady podejmowanej działalności i przybliża poczynania zwłaszcza księży posłów do Sejmu Krajowego we Lwowie czy księży radnych i proboszczów w przestrzeni Lwowa. O ile świadomy jestem tego, że grupą, która interesowała badaczkę, było duchowieństwo parafialne, o tyle trudno jednak odciąć się w kwestiach politycznych od roli i wpływu biskupów na postawy podległych im duchownych. A mamy do czynienia raptem z kilkoma osobami, tj. Sylwestrem Sembratowiczem (arcybiskupem lwowskim w latach 1885-1898), Julianem Peleszem (biskupem stanisławowskim w latach 1885-1891 i przemyskim – 1891-1896), Julianem Kułowskiem (sufraganem przemyskim w latach 1890-1891, ordynariuszem stanisławowskim w latach 1891-1899 i arcybiskupem lwowskim – 1899-1900) oraz Konstantym Czechowiczem (biskupem przemyskim w latach 1896-1915). Autorka najwięcej uwagi w książce i w poszczególnych rozdziałach poświęciła metropolicie Sembratowiczowi – jest to zrozumiałe ze względu na jego znaczenie w skali całego Kościoła (od 1895 r. kardynała), niemniej jednak nawet krótkie zarysowanie postawy pozostałych hierarchów pozwoliłoby lepiej zrozumieć polityczne wybory szeregowych duchownych. Inna rzecz, że Kolb raczej interesują przykłady podejmowanych inicjatyw, niż to, kto za nimi stał (poszczególne jednostki czy grupy osób).

Rozdział 5 jest jednym z najbardziej interesujących, choć paradoksalnie najkrótszych (s. 187-218). Autorka pokazuje w nim wieloaspektowy wpływ księży na życie kulturalno-oświatowe. Z drugiej strony odnoszę wrażenie, jakby stawiała tezy, a ograniczyła pokazanie przykładów działalności konkretnych osób do minimum. Przez to lektura tej części książki jest niezmiernie zwarta, ale pozostawia duży niedosyt. Przykładowo, całkowicie należy zgodzić się z autorką co do ogromnej roli chórów w życiu liturgicznym i parafialnym Kościoła greckokatolickiego, szkoda jedynie, że z pracy nie dowiemy się, czy w każdej parafii istniał chór oraz jak oceniano poziom śpiewu liturgicznego. Owszem na s. 214 wzmiankowany jest o Maksym Kopko (doskonały kierownik chóru, baryton i kompozytor), ale akurat kierowany przez niego chór katedralny przemyski był jednym z najlepszych w Galicji. Czy oznacza to jednak, że oddziaływał on na jakość śpiewu cerkiewnego w kościołach parafialnych? Trudno go bowiem uznać za typowy przykład chóru parochialnego. Może warto było wskazać centra muzyczne i choćby pobieżnie wskazać ich rolę w podnoszeniu znaczenia muzyki w życiu parafii, a nie tylko wyliczyć kilku najwybitniejszych

księży kompozytorów. Pomimo tytułu podrozdziału fragment o wsparciu finansowym i zaangażowaniu duchownych na rzecz teatru raptem na niepełną stronę wydaje się za krótki. Autorka zamiast powoływać się na liczne źródła prasowe, potwierdzające zainteresowanie teatrem księży, powinna rozwinąć wnioski płynące z lektury. Warto pamiętać, że omawiany okres to czas znacznego rozwoju ukraińskiego teatru, kiedy tacy autorzy jak Hryhorij Cehłyński (Grzegorz Cegliński), krytykowali w swoich sztukach przywary kleru, będąc równocześnie w dobrych relacjach z wieloma jego przedstawicielami. Również na niezmiernie interesujące zagadnienia dotyczące roli duchownych jako twórców szeroko pojętej literatury oraz mecenasów sztuki poświęcono raptem dwie strony (s. 217-218). To głównie enumeracja wybitnych przedstawicieli – szkoda, gdyż omawiane dziesięciolecie obfituje w liczne inne przykłady, przynosi też powstanie wielu cerkwi na prowincji galicyjskiej i wymaga poświęcenia zagadnieniu więcej miejsca.

Natalia Kolb swoje rozważania oparła na bardzo szerokim wyborze źródeł rękopiśmiennych zgromadzonych w archiwach lwowskich. Ich uzupełnieniem są liczne źródła drukowane, wspomnienia, publicystyka, znaczny wybór prasy (głównie ukraińskojęzycznej, ale też i polskiej), a także obszerna literatura przedmiotu, przede wszystkim w języku ukraińskim, ale także po polsku i po angielsku (w tym jedna praca niemieckojęzyczna). Należy podkreślić trafność doboru materiałów oraz ich ilość. Pomimo iż wykorzystane przez autorkę źródła rękopiśmienne są liczne oraz bardzo różnego typu (od oficjalnych sprawozdań, ankiet, nominacji po korespondencję), to zastanawiający jest fakt pominięcia choćby archiwaliów przemyskich (obszerny zespół Archiwum Greckokatolickiego Biskupstwa w Przemyślu, zgromadzony w Archiwum Państwowym Przemyślu) czy wiedeńskiego Allgemeine Verwaltungsarchiv. Nawet jeżeli zgromadzone w tych zbiorach źródła pełniłyby funkcję tylko pomocniczą, niewiele wnosząc do ustaleń Kolb, to przy takim ujęciu tematyki należało je choćby sygnałnie wykorzystać. Trudno bowiem oprzeć się wrażeniu, że wiele przykładów, na podstawie których badaczka sformułowała swoje tezy, to odzwierciedlenie stosunków bądź lwowskich, bądź głównie z diecezji lwowskiej (z wyraźnym geograficznym pominięciem dwóch pozostałych eparchii, tj. przemyskiej i będącej w latach 90. XIX w. wciąż na etapie formowania stanisławowskiej – przez co nietypowej, a może przez to wartej uwypuklenia).

Bibliografia jest skonstruowana poprawnie i bardzo starannie. Jedyne może *Korespondencja* K. Czechowicza w opracowaniu Anny Krochmal (Przemyśl 1998) nie powinna znaleźć się w dziale Opracowania, ale w źródłach drukowanych.

Pracę wieńczą streszczenia w językach ukraińskim, angielskim, rosyjskim i polskim. Niestety, te w językach angielskim i polskim zawierają liczne błędy. Interesującym działem w książce są dodatki w postaci 17 wybranych różnych dokumentów – od wspomnień przez listy i charakterystyki wybranych duchownych, biogramy niektórych księży po spis wydatków ks. Izydora Glińskiego z lat 1891-1900. Autorka poprzez ten wybór ukazała zarówno wielość materiałów, z jakimi miała do czynienia, jak i różnorodność źródeł do podjętej przez

nią tematyki. Również jako wybór źródeł ikonograficznych należy potraktować obszerny zbiór fotografii znajdujących się na końcu publikacji. Obejmują one portrety poszczególnych duchownych (głównie biskupów), winiety pism katolickich, pierwsze strony listów duszpasterskich, *tableaux* ze zjazdów duchowieństwa czy fotografie źródeł archiwalnych. To ciekawa egzemplifikacja źródłowa, a i precyzyjnie dobrana ilustracja wywodów autorki.

Recenzowana praca, starannie i ładnie edytorsko wydana, warta jest polecenia. Dotyczy ważnego okresu w dziejach Cerkwi greckokatolickiej, a przyjęta przez Natalię Kolb perspektywa pozwala na uchwycenie dylematów dnia codziennego duchownych tego obrządku, a nie tylko spojrzenie na zagadnienie z punktu widzenia procesów makrohistorycznych. Bardzo dobry warsztat, umiejętność analizy i szeroki zakres źródeł powodują, że książka „«Z Bogiem za Cerkiew i ojczyznę»...” – mimo kilku uwag krytycznych – powinna stać się ważnym głosem w podejmowanej tematyce, również poza historiografią ukraińską.

Tomasz Pudłocki 